

Artur Banaszekiewicz

Pojęcie przedstawienia w "Krytyce czystego rozumu" I. Kanta. Uwagi terminologiczne

Pojęcie przedstawienia jest kluczowym pojęciem Kanta teorii poznania, a w szczególności jego koncepcji zmysłowości i intelektu. Niemieckie "*Vorstellung*" przekładać można na język polski już to jako "przedstawienie", już to jako "wyobrażenie". R. Ingarden w swoim przekładzie "Krytyki czystego rozumu" używa każdego z wymienionych tu terminów, tym samym odróżniając wyobrażenia od przedstawień. Dystynkcja ta nie ma bezpośrednio zrozumiałych podstaw w tekście oryginału, niemniej jednak jest nie tylko uzasadniona, lecz także w niektórych przypadkach niezbędna. Za użyciem obu terminów polskich dla oddania niemieckiego "*Vorstellung*" stoją pewne racje, które spróbuję tu pokrótce przedstawić.

Kant dzieli **przedstawienia** (*Vorstellungen*; *repraesentationes*) na **zmysłowe** (*sinnliche*) oraz **intelektualne** (*intellektuelle*). Pierwsze z nich przynależą do obszaru zmysłowości (naoczności zmysłowej - *sinnliche Anschauung*; *intuitus*), drugie natomiast do intelektu (*Verstand*; *intelligentia*).

Przedstawienia zmysłowe to dane naoczne w ogóle (*Anschauungen überhaupt*), są one zawsze bezpośrednio i jednostkowe (szczegółowe), a więc konkretne (*konkrete, anschauliche, direkte Vorstellungen*). Mogą one być dane albo *a priori*, albo *a posteriori* - w pierwszym przypadku mamy do czynienia z czystymi danymi naocznymi, *resp.* czystą naocznością (*reine Anschauungen, resp. reine Anschauung*), w drugi zaś z empirycznymi danymi naocznymi (*empirische Anschauungen*). Czas i przestrzeń (*Zeit und Raum*), jako obiekty badań czystej matematyki są czystymi danymi naocznymi (zmysłowymi przedstawieniami *a priori*) *resp.* dostarczają tychże. Natomiast jako forma zmysłowych danych naocznych w ogóle są czystą naocznością (*reine Anschauung*). Natomiast empirycznymi danymi naocznymi (zmysłowymi przedstawieniami *a posteriori*) są zjawiska (*Erscheinungen*); jako takie są one przedmiotem naoczności empirycznej, tj. takiej, która do przedmiotów odnosi się przez wrażenia.

Przedstawienia intelektualne to pojęcia w ogóle (*Begriffe überhaupt*). Są one zawsze tylko pośrednie - odnoszą się bowiem one do swych przedmiotów jedynie za pośrednictwem jakiejś wspólnej im cechy lub innego przedstawienia, a zatem są one zawsze ogólne i dlatego nienaoczne (niepoglądowe) oraz abstrakcyjne (*abstrakte, unanschauliche, indirekte Vorstellungen*). Podobnie jak dane naoczne, mogą one być nam dane albo *a priori* albo *a posteriori*. W pierwszym przypadku są to czyste pojęcia intelektu (*reine Verstandesbegriffe; notiones*), które Kant nazywa kategoriami. Natomiast intelektualne przedstawienia *a posteriori* to po prostu empiryczne pojęcia przedmiotów danych nam w doświadczeniu.

Badania transcendentale, ustalające zależności między tymi czterema rodzajami przedstawień, zajmują się przede wszystkim zmysłowymi przedstawieniami *a priori*, tj. danymi naocznymi *a priori* (*Anschauungen a priori*) oraz czystą naocznością (*reine Anschauung*) [w "Estetyce transcendentalej"], a także intelektualnymi przedstawieniami *a priori*, tj. kategoriami [w "Analityce transcendentalej"].

Poza powyższym możliwy jest jeszcze jeden podział przedstawień - mianowicie na czyste oraz empiryczne. Czystymi w rozumieniu transcendentalem jest dla Kanta każde przedstawienie, które nie ma w sobie nic, co należałoby do wrażenia^[1]. Tak więc czas i przestrzeń, jako zmysłowe przedstawienia *a priori*, oraz kategorie, jako intelektualne przedstawienia *a priori*, należą do przedstawień czystych. Natomiast pojęcia empiryczne,

jako intelektualne przedstawienia *a posteriori*, oraz zjawiska, jako zmysłowe przedstawienia *a posteriori*, są przedstawieniami empirycznymi.

Ponieważ **dane naoczne** (*Anschauungen*), zarówno *a priori* (czas i przestrzeń), jak i *a posteriori* (zjawiska), jako przedstawienia zmysłowe są zawsze konkretne, pogładowe (*anschauliche*) i jednostkowe, można nazywać je **wyobrażeniami**^[2]. Zatem czas i przestrzeń byłyby wyobrażeniami *a priori*, zaś zjawiska wyobrażeniami *a posteriori*. Przy czym termin "wyobrażenie" jest tu specjalnym odpowiednikiem niemieckiego "*Vorstellung*" (nie zaś "*Anschauung*"). Ma on zaznaczyć i uwypuklić gatunkową (nie rodzajową) odrębność przedstawię zmysłowych od intelektualnych (tj. od pojęć). Dlatego każde wyobrażenie ostatecznie jest przedstawieniem (*Vorstellung; repraesentatio*), lecz nie wszystkie przedstawienia są wyobrażeniami; te które nimi nie są, nazwane są pojęciami. Dlatego mówiąc na przykład o zmysłowym przedstawieniu ciała, używać można terminu "wyobrażenie ciała", co wyraźnie odróżnia je od tylko intelektualnego przedstawienia ciała, którym jest pojęcie (*Begriff, conceptus*).

Wyobrażenie (przedstawienie zmysłowe) byłoby więc przytomnym (świadomym), bezpośrednim uobecnieniem konkretnego jestestwa w naoczności (czystej lub empirycznej). Natomiast przedstawienie intelektualne byłoby przytomnym uobecnieniem czegoś poprzez pojęcie. Zatem empiryczne przedstawienie zmysłowe (zjawisko) jest naocznym (*anschaulich*), a więc bezpośrednim uobecnieniem przedmiotu danego nam w naoczności empirycznej, zaś czyste przedstawienia zmysłowe (czas i przestrzeń), jako formy naoczności empirycznej, są jedynie sposobem, w jaki się to dokonywa. **Empiryczne dane naoczne** (*empirische Anschauungen*) - zjawiska - są, jako materia spostrzeżeń, jedynie materialem na doświadczenie (*ein Stoff zur Erfahrung*), dostarczonym nam przez naoczność empiryczną (*empirische Anschauung*). Natomiast czyste przedstawienia zmysłowe czasu i przestrzeni, jako **czyste dane naoczne** (*reine Anschauungen*) są w matematyce obiektami syntezy *a priori* (pojęcia matematyczne są wszak zdaniem Kanta **konstrukcjami**), której podstawą i warunkiem możliwości jest czysta naoczność (*reine Anschauung*), dostarczająca owych czystych danych naocznych, a będąca równocześnie formą i warunkiem możliwości wszelkiej naszej naoczności empirycznej,^[3] **Naoczność empiryczna** to nasz sposób oglądania przedmiotów - naoczność zmysłowa - rozważany co do materii (wrażenia); zaś **naoczność czysta** to sposób ten rozważany pod względem formy.

Ostatecznie więc "**Anschauung**" (*intuitus*) znaczyłoby tyle, co "konkrete, *anschauliche, direkte Vorstellung*"; zaś "**Begriff**" (*conceptus*) - "abstrakte, *unanschauliche, indirekte Vorstellung*". Do pierwszych należą czas i przestrzeń, jako dane naoczne i naoczność *a priori*, oraz zjawiska, jako dane naoczne *a posteriori*. Jako takie jedno i drugie można nazwać wyobrażeniami (*Vorschtelungen*) dla wyraźnego i ścisłego odróżnienia ich od drugiego gatunku przedstawię, tj. od pojęć (pamiętając przy tym zawsze, że wyobrażenia tutaj to tyle, co zmysłowe przedstawienia *a priori* i *a posteriori*). Tak więc w znaczeniu rodzajowym zarówno dane naoczne (wyobrażenia *a priori* i *a posteriori*), jak i pojęcia (czyste i empiryczne) są przedstawieniami (*Vorstellungen; repraesentationes*), tj. tym, co daje się znaleźć w umyśle, a co nie jest ani uczuciem, ani wolą.

Nie należy natomiast uważać terminu "wyobrażenie" za odpowiednik niemieckiego "*Vorstellung*" w sensie rodzajowym, tj. za nazwę obejmującą swym zasięgiem zarówno dane naoczne (*Anschauungen*), jak i pojęcia (*Begriffe*)^[4]. W takim bowiem razie trzeba by przyjąć, że istnieją wyobrażenia oderwane, niekonkretne i niepogladowe (*unanschauliche*), gdyż taki właśnie charakter mają pojęcia. Jeśli jednak zgodzimy się, że pojęcia pozwalają nam pomyśleć to, czego nie potrafimy sobie wyobrazić (unaocznić), np. myriagon - tj. wielobok o dziesięciu tysiącach boków, to jasnym jest wówczas, iż nie można uważać ich za wyobrażenia, a różnica między wyobrażeniem (*imaginatio*) a czystym myśleniem (*pura intellectio*) staje się jasna i wyraźna.

Tak więc zrozumiałym jest, że termin "wyobrażenie", jako *terminus technicus* transcendentalnej estetyki, jest ścisłym odpowiednikiem terminu "przedstawienie zmysłowe"; oznacza on tylko jeden z dwu gatunków przedstawię w ogóle. Zatem

wyobrażenia to przedstawienia zmysłowe, a więc czyste i empiryczne dane naoczne. Pojęcia zaś to przedstawienia intelektualne, zarówno *a priori*, jak i *a posteriori*.

Natomiast termin "przedstawienie" (*Vorstellung, repraesentatio*), wzięty w znaczeniu rodzajowym, obejmuje swym zakresem, tak wszelkie wyobrażenia - dane naoczne (*Anschauungen*), jak i przedstawienia w węższym, intelektualnym znaczeniu (tj. pojęcia). Wyraz "przedstawić sobie" (*vorstellen; repraesentare*) oznacza zarówno czynność wyobrażania sobie (naoczno uobecniania *a priori* lub *a posteriori*), jak i pomyślenia sobie czegoś (pojęciowego uobecniania *a priori* lub *a posteriori*). Przedstawienie sobie czegoś jest zatem albo pomyśleniem sobie czegoś za pomocą pojęć, albo wyobrażeniem sobie czegoś w zmysłowych danych naocznych; jedno i drugie może być albo *a priori*, albo też *a posteriori*. Zatem przedmioty (w najszerszym znaczeniu) przedstawiamy sobie albo w wyobrażeniach, albo poprzez pojęcia, a w zależności od ich źródła dokonywa się to *a priori* albo *a posteriori*. Estetyka i analityka transcendentálna, jako części nauki o elementach wszelkiego ludzkiego poznania, wykazują że i jak to jest możliwe.

R. Ingarden w swoim przekładzie "Krytyki czystego rozumu" używa terminu "wyobrażenie" tam, gdzie Kant omawia przedstawienia zmysłowe (dane naoczne *a priori* i *a posteriori*); w szczególności zaś tam, gdzie czas i przestrzeń omawiane są jako pierwotne, zmysłowe przedstawienia *a priori*. Wówczas oddaje on nim niemieckie "*Vorstellung*". Zgodnie z tym, co zostało powiedziane wyżej, należy uznać, że ów zabieg terminologiczny ma na celu przede wszystkim uwyrażnienie i podkreślenie różnicy, jaka zachodzi między charakterem apriorycznych wyobrażeń czasu i przestrzeni, a charakterem wszystkich innych, możliwych dla nas, przedstawień, w szczególności zaś pojęć.

Zatem np. aprioryczne wyobrażenie czasu (lub przestrzeni) to tyle, co zmysłowe przedstawienie *a priori* czasu (bądź przestrzeni). Czysto mechaniczne zastępowanie terminu "*Vorstellung*" terminem "przedstawieniem" w całym tekście przekładu mogłoby, w zależności od kontekstu, wytworzyć podstawy do przypuszczeń, że np. określenie "przedstawienie przestrzeni" dotyczyć może zarówno jej pierwotnego, zmysłowego przedstawienia, jak i samego jej pojęcia. Użycie terminu "wyobrażenie" w znaczeniu wyłożonym wyżej pozwala uniknąć tej niedogodności, a jednocześnie (zgodnie z intencją Kanta) uwypukla ono niepojęciowy (nieintelektualny) charakter zmysłowych przedstawień przestrzeni i czasu.

[1] Por. I. Kant "Kryt. czystego rozumu", W-wa 1986, t. 1, s. 95.

[2] Por. K. Twardowski "Wyobrażenia i pojęcia", w: K. Twardowski: "Wybrane pisma filozoficzne", W-wa 1965, s. 117-121.

[3] Por. I. Kant "Krytyka czystego rozumu", Op. cit., t.1 s.168-169.

[4] Por. tamże, s. 117-121.